

Lekarze rodzinni negocjują nowe kontrakty z Ministerstwem Zdrowia

Na razie apelują o niepodpisywanie aneksów, jednak zapewniają, że nie będą zamykali gabinetów przed pacjentami. Do końca roku lekarze rodzinni muszą podpisać nowe umowy z oddziałami Narodowego Funduszu Zdrowia. W przeciwnym razie nie będą mogli przyjmować pacjentów.

Negocjacje z Ministerstwem Zdrowia trwają, ale ubiegłoroczny horror pacjentów nie powinien się powtórzyć - zapewnia Joanna Zabielska - Cieciuch z białostockiego oddziału Porozumienia Zielonogórskiego. Tym razem spór nie dotyczy finansowania, a na przykład długości obowiązywania nowych umów.

W Podlaskiem 80 procent wszystkich lekarzy rodzinnych jest członkami Porozumienia Zielonogórskiego. W wyniku sporu z ówczesnymi ministrem zdrowia, przed rokiem ich gabinety przez kilka dni były zamknięte. Zagrożenia nie widzi też podlaski oddział Narodowego Funduszu Zdrowia. Teraz, tuż przed upływem terminu, umowy podpisała już blisko połowa lekarzy – mówi rzecznik podlaskiego oddziału NFZ, Rafał Tomaszczuk.

Tegoroczny budżet podlaskiego oddziału NFZ ma być większy od poprzedniego o ponad 50 milionów złotych. Większość z tej sumy ma trafić do lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej. W sumie na leczenie przekazanych będzie ponad 2 miliardy złotych.

Za: Polskie Radio Białystok

<http://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/129678>



[Powrót na stronę główną](#)

[Powrót do listy aktualności](#)